

HEROLD

wrzesień / październik 2005

ISSN 14-0242

Nr 122/123



MOSR

Temat numeru

Rekordowy sezon Gdańska

Z roku na rok do naszego miasta przybywa coraz więcej gości.
W tym sezonie wakacyjnym Gdańsk odwiedziło 1,5 mln turystów.

Gospodarka

▶ Wielkie Plany Inwestycji

str. 5

Kultura

▶ Stypendia dla młodych i uzdolnionych

str. 11

Magiczny Gdańsk

▶ Gala 60-letniej „Jedynki”

str. 14

Spis treści

str. 3-4		Temat numeru Rekordowe lato z MOSiR-em Gdańsk podsumował sezon turystyczny 2005 Europejscy chadacy obradowali w Gdańsku Obchody powstania Solidarności – podsumowanie
str. 5-9		Gospodarka Konferencja gospodarcza Fast Forward w Gdańsku Gdański Projekt Komunikacyjny – sukces Gdańska 1000 mieszkań w trzy lata Hiszpanie inwestują w gdańską Wyspę Spichrzów Rozpoczęły się Targi Baltexpo 2005 Ruszyła budowa terminalu kontenerowego w Porcie Gdańsk
str. 9		Kultura Światowa premiera filmu „Wróżby kumaka”
str. 10-11		Przyjazny Urząd Gdańskie inwestycje w bezpieczeństwo Gdańskie doświadczenia w zakresie umacniania demokracji zaprezentowane w Brukseli „Fahrenheity” rozdane Stypendia dla młodych i uzdolnionych Akcja – „Młodzi wybierają”
str. 12		Informacje Rady Miasta Medale „Solidarności” w Bremie Dzień otwarty Rady Miasta Sesja Rady Miasta
str. 13-15		Magiczny Gdańsk Święto gdańskiego pieroga Jarmark Wileński w Gdańsku Nowa małpiarnia w ZOO Gala 60-letniej „Jedynki” Powstanie Fontanna Czterech Kwartałów Tradycyjne gdańskie receptury
str. 16		Sport Drużynowe Mistrzostwa Europy w Motocrossie Coraz większe szanse na Euro 2012 Tour de Pologne ruszył z Gdańska

Biuletyn informacyjny „Herold” ukazuje się raz w miesiącu. Redaguje Wydział Promocji Urzędu Miejskiego.

Zespół redakcyjny: Jerzy Rembalski - redaktor naczelny, Maciej Turnowiecki, Piotr Piotrowski, Błażej Słowikowski, Renata Twarduś.

Adres redakcji: Urząd Miejski, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk, tel./fax 302-38-29

E-mail: prasa@gdansk.gda.pl, **internet:** www.gdansk.pl

Projekt graficzny: Yellow Factory. **Skład:** Maciej Grzesiak, Piotr Piotrowski.

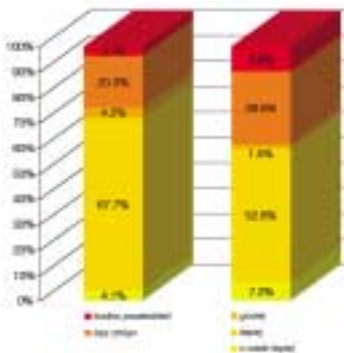
Druk: Studio Spartan sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do skrótów i prac redakcyjnych, zdjęcia pochodzą z archiwum UM.

Gdańsk podsumował sezon turystyczny 2005

Z roku na rok do naszego miasta przybywa coraz więcej gości. W tym sezonie wakacyjnym Gdańsk odwiedziło 1,5 mln turystów. Niezmiennie największą popularnością cieszą się wśród nich zabytki, miejsca historyczne oraz Jarmark Dominikański. Badania dowodzą, że Gdańsk jest najchętniej, po Krakowie, odwiedzanym przez turystów miejscem w Polsce.

Gdańsk w opinii turystów 2005 Przygotowanie na przyjęcie turystów



Na specjalnej konferencji podsumowano tegoroczny sezon turystyczny. Do jego największych atrakcji z pewnością zaliczają się obchody 25 rocznicy powstania Solidarności, w ramach których odbył się pamiętny koncert Jeana Michela Jarre.

Ogromną popularnością cieszył się jak co roku Jarmark św. Dominika. Trwający trzy tygodnie Jarmark odwiedziła rekordowa liczba 5,5 mln ludzi.

Wielu gości przyciągnęły także regaty „Baltic Sail”, Festiwal Teatrów ulicznych Feta i Festiwal Dobrego Humoru.

Z badań przeprowadzonych przez Instytut Eurotest wynika, że największą grupę turystów stanowią Niemcy. Gdańskiem interesują się także podróżnicy z innych krajów takich jak Stany Zjednoczone Ameryki, Wielka Brytania czy Japonia. Warto wspomnieć, że w tym roku Wydział Promocji UM po raz pierwszy wydrukował foldery promocyjne po japońsku.

„Cieszymy się, że Gdańsk jest rozpoznawalny nie tylko w Europie, ale i na całym świecie” powiedział Dyrektor Wydziału Promocji Jerzy Rembalski.

Obliczono także, że średnio turysta polski wydał podczas pobytu 548 zł, zaś zagraniczny 1090 zł. Kwota, jaką goście wydają w Gdańsku, powiększa się z każdym rokiem.

Dodatkowo ponad 99% pytanym była zadowolona lub bardzo zadowolona z pobytu w Gdańsku. Turyści doceniają także coraz lepsze przygotowanie Gdańska do sezonu turystycznego, sprawniejszą komunikację miejską i poprawiający się stan czystości miasta, plaż i Bałtyku.

Michał Brandt

Gdańska Marina

W ósmym roku funkcjonowania gdańskiej przystani jachtowej odwiedziło ją ponad 1100 jachtów z Polski i zagranicy. W stosunku do poprzedniego roku zanotowano 20 % wzrost zawinięć.

2 maja 2005 r., sezon żeglarski otworzyła parada jednostek pływających na Motławie. Wszyscy chętni mogli odbyć krótkie rejsy na najbardziej znanych gdańskich jachtach -Bonawentura, Bryza H oraz Joseph Conrad. Dodatkową atrakcją były pokazy służb ratowniczych.

W dniach 23 – 24 lipca Gdańsk gościł flotyllę jachtów regat Nord LB Baltic Sprint Cup 2005. Do Gdańska przybyły 43 jednostki, które ściagały się na trasie Sandhamm – Helsinki – Tallin – Ryga – Klajpeda – Gdańsk – Kopenhaga – Warnemunde/ Rostock.

Cztery dni później rozpoczął się zlot żaglowców, jachtów i łodzi - Baltic Sail - Sail Gdańsk 2005.

Kąpieliska morskie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku w sezonie letnim 2005 r. prowadził cztery strzeżone kąpieliska morskie o łącznej linii brzegowej wynoszącej ponad 1300 m: Molo Gdańsk, Gdańsk Stogi, Gdańsk Sobieszewo i Gdańsku Sobieszewie Orle.

Nad bezpieczeństwem turystów czuwało 80 ratowników wyposażonych w nowy sprzęt ratowniczy m. in. łodzie motorowe i wieże ratownicze. Kąpielisko Molo Gdańsk – Brzeźno otrzymało ponadto – Certyfikat fazy pilotażowej pro-

Rekordowe lato z MOSiR-em

Blisko 1,5 kilometra plaż strzeżonych, marina, a także zawody i imprezy sportowo – rekreacyjne. To wszystko przez prawie 4 miesiące było do dyspozycji mieszkańców i turystów, którzy odwiedzili Gdańsk. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku podsumował sezon. Wyniki mówią same za siebie: ponad 1100 jednostek w marinie i kilka tysięcy osób biorących udział w imprezach sportowych.

gramu – Błękitna Flaga. Przypomnijmy, że Błękitna Flaga jest wyróżnieniem przyznawanym obiektom spełniającym najwyższe kryteria w zakresie jakości wody, zarządzania środowiskowego, bezpieczeństwa oraz prowadzonych działań edukacyjnych i informacyjnych. O dobrym przygotowaniu kąpielisk i ratowników świadczyć może fakt, że kolejny sezon minął bez utonięć. Ratownicy 47 razy brali udział w akcjach gdzie zagrożone było ludzkie życie i zdrowie. Duża część z nich miała miejsce poza kąpieliskiem strzeżonym. 382 osobom udzielono ponadto pomocy medycznej. Oprócz kilkunastu podtopień plażowicze zgłaszali się ze skażeniami i otarciami, ukąszeniami owadów czy zwichnięciami stawów. W sumie ratownicy pracowali na każdym z kąpielisk 77 dni (616 godz.).

Imprezy sportowe organizowane przez MOSiR

Najbardziej kojarzoną z Gdańskiem imprezą sportowo – rekreacyjną były niewątpliwie Międzynarodowe Mistrzostwa Gdańska w Poławianiu Bursztynu



(2 lipca 2005 r.) będące jednocześnie eliminacją do VII Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu.

W Ramach Sail Gdańsk 2005 (30 lipca

2005 r.) gdański MOSiR wspólnie z Pałacem Młodzieży zorganizował również Piknik Żeglarski w Gdańsku Brzeźnie.

W programie imprezy znalazły się m.in. →

regaty żeglarskie Optymistów, turniej plażowej piłki nożnej, turniej siatkówki plażowej oraz występy artystyczne. W Gdańsku Sobieszewie bawiono się z kolei na Festynie Plażowym (16 sierpnia 2005 r.). W programie znalazły się: konkursy i zabawy sportowe, dyskoteka na plaży, budowanie zamków z piasku oraz pokazy sprawnościowe.

Niezmienną popularnością cieszyły się zawody w piłce nożnej. W ramach MOSIR CUP 2005 młodzież rywalizowała w rozgrywkach futbolowych przez całe wakacje. Dla miłośników plażowej odmiany – nogi – zorganizowano cykl czterech turniejów w Gdańsku-Stogach. Łącznie wzięło w nim udział 55 zespołów pięcioosobowych (275 uczestników).

Ponadto wspólnie z Fundacją Ex Nihilo Nihil (Nic nie rodzi się z niczego) oraz Klubem Sportowym Morena, MOSIR Gdańsk przeprowadził IV Turniej Piłki Nożnej o Puchar św. Dominika (30-31 lipca 2005 r.) w którym udział wzięło kilkanaście drużyn (ponad 100 zawodników).

Obok piłkarzy i poławiaczy bursztynu rywalizowali siatkarze. Plaża w Brzeźnie była areną IX Grand Prix Gdańska. W pięciu turniejach uczestniczyło łącznie 200 zawodniczek i zawodników. Młodzież poniżej 19 roku życia rywalizowała z kolei w osobnym turnieju siatkówki plażowej, rozgrywanym w Gdańsku Brzeźnie. W cyklu czterech turniejów sklasyfikowano blisko 200 uczestników.

Ponad 100 biegaczy dołączyło do gdańskiego etapu World Harmony Run (13 sierpnia 2005 r.) Warto nadmienić, że Polska jest 33 krajem, który uczestniczył w imprezie. Wydarzeniem sportowym, które już po raz 43. upamiętniało wybuch II wojny światowej był Międzynarodowy Bieg Uliczny Szlakiem Obrońców Wybrzeża i39 (3 września 2005 r.). Najstarsza impreza biegowa w Polsce zgromadziła na starcie rekordową liczbę 194 biegaczy i biegaczek rywalizujących w 11 kategoriach. Na atestowanej przez Polski Związek Lekkiej Atletyki 10 km trasie rywalizowali biegacze z Polski i zagranicy.

Strzegący na co dzień gdańskich plaż ratownicy, mogli sprawdzić się w IX Zawodach Drużyn Ratowniczych (4 sierpnia 2005 r.). Ekipy z trójmiejskich Kąpielisk (Brzeźno, Stogi/Sobieszewo, Jelitkowo, Sopot, Gdynia), walczyły o Puchar Dyrektora MOSIR Gdańsk. Najlepsi okazali się zawodnicy z Brzeźna.

Błażej Słowikowski

Obchody powstania Solidarności – podsumowanie

Na specjalnym spotkaniu w Warszawie obradował Komitet Honorowy Obchodów 25. Rocznicy Podpisania Porozumień Sierpniowych. Uczestnicy podsumowali wydarzenia rocznicowe, ustalili również, że przekształcą się w Komitet Honorowy Budowy Europejskiego Centrum Solidarności. Spotkanie i konferencja prasowa, były transmitowane przez Program 3 Telewizji Polskiej.



WPM

Wszyscy uczestnicy byli zgodni, że uroczystości rocznicowe były promocją Polski i Gdańska na niespotykaną dotąd skalę. Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, który był gospodarzem spotkania przedstawił dane dotyczące zainteresowania mediów.

W związku z 25. rocznicą podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania Solidarności, w Gdańsku akredytowało się około 900 dziennikarzy reprezentujących 93 redakcje i 15 agencji. Gościliśmy 341 dziennikarzy prasowych, 294 telewizyjnych, 77 radiowych i 167 fotografów, którzy reprezentowali 16

Europejscy chadeccy obradowali w Gdańsku

Dziedzictwo – „Solidarności” i polityka Unii Europejskiej wobec sąsiadów z Europy Środkowo-Wschodniej to tematy, które zdominowały dwudniowe spotkanie chadeckich eurodeputowanych.

W Gdańsku spotkali się parlamentarzyści z Europejskiej Partii Ludowej - Europejskich Demokratów - największego

ugrupowania Parlamentu Europejskiego (268 deputowanych). W skład EPL-ED wchodzi 19 polskich europosłów:

15 z Platformy Obywatelskiej i 4 z PSL. Konferencja zarządu EPL-ED, który do Gdańska zaprosił prezydent Paweł Adamowicz, miała sćcisły związek z obchodami 25. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”. Wśród gości chadeków był m. in. Lech Wałęsa, historyczny przywódca „Solidarności”. Wałęsa w swoim wystąpieniu podkreślił, że Europa po upadku komunizmu powinna stać się kontynentem solidarności. XXI wiek to wiek pracy, zrozumienia i solidarności - dodał.

Według Donalda Tuska, szefa PO,



WPM

mediów lokalnych, 62 media ogólnopolskie i 50 mediów zagranicznych. Szacuje się, że na temat gdańskich obchodów ukazało się 10 tysięcy stron publikacji prasowych. Jeżeli przyjąć, że koszt całostronicowego ogłoszenia w ogólnopolskim dzienniku to około 10 000 zł, to prosty rachunek wskazuje, że promocja na taką skalę bez zaangażowania mediów kosztowałaby sto milionów złotych. Jest to i tak suma zaniżona ponieważ przykładowo całostronicowe ogłoszenie w ogólnokrajowym dzienniku brytyjskim to koszt 26 tysięcy funtów. Nie sposób również policzyć wszystkich audycji w radiu i telewizji (sama Telewizja Polska przygotowała 180 godzin programu). Paweł Adamowicz zaproponował również członkom Komitetu Honorowego Obchodów 25. Rocznicy Podpisania Porozumień Sierpniowych, przekształcenie się w Komitet Honorowy Budowy Europejskiego Centrum Solidarności, na co ci w zdecydowanej większości przystali.

Błażej Słowikowski

w Gdańsku polscy robotnicy udowodnili, że nie ma konfliktu między solidarnością a wolnością człowieka. Solidarność powinna stać się treścią relacji wewnątrz Europy – mówił Tusk. Szef frakcji EPL-ED Hans-Gert Poettering ocenił, że – Solidarność – rozpoczęła bieg historii, który doprowadził do upadku w 1989 r. "żelaznej kurtyny". Według niego, Europejczycy powinni być wdzięczni Polakom za odwagę i determinację. Wartości, o które walczyła "Solidarność", czyli wolność, demokracja, rządy prawa to fundamenty UE – dodał. Szef eurochadeków żywo zainteresował się także sprawą Europejskiego Centrum Solidarności, o którym mówił uczestnikom konferencji w swoim wystąpieniu Paweł Adamowicz. Prezydent Gdańska zaapelował do deputowanych o wsparcie projektu w Parlamencie Europejskim, również w wymiarze finansowym. Jesteśmy bardzo otwarci na tę propozycję. Wymaga ona oczywiście szczegółowych rozmów, ale byłby to dla nas zaszczyt, móc partycypować w takim projekcie – mówił Hans-Gert Poettering.

Piotr Piotrowski

Wielkie Plany Inwestycji

Władze Gdańska zaprezentowały liczący ponad sto pozycji zaktualizowany Wieloletni Plan Inwestycyjny dla Gdańska na lata 2006-2010. Jest rekordowy - inwestycje w mieście mają pochłonąć niemal dwa miliardy złotych. Projekt WPI trafił już do gdańskich radnych.



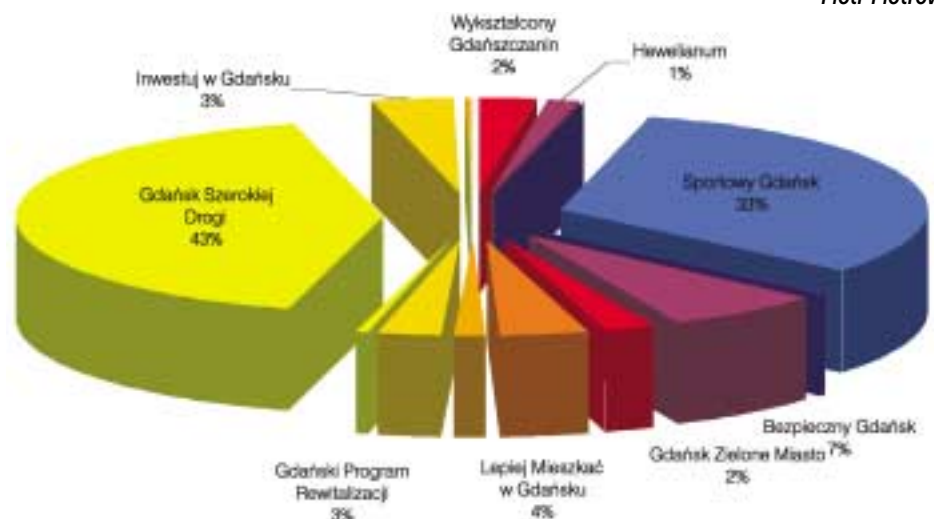
Kosycarz Foto Press

Przygotowana specjalnie dla dziennikarzy prezentacja była okazją do podkreślenia rekordowego charakteru tegorocznej edycji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Planowane przez nas inwestycje to prawie dwukrotnie więcej niż roczny budżet miasta – mówił Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. Tegoroczne nakłady inwestycyjne to nieco ponad 150 mln zł. W przyszłym roku będzie ich dwa razy więcej, a w 2009 roku osiągną kwotę 461 milionów złotych. Będzie to możliwe dzięki wzrostowi finansowania z udziałem europejskich pieniędzy. Co trzecia złotówka będzie pochodzić z Unii Europejskiej – dodał Adamowicz. Najwięcej pieniędzy (43 proc.) ma pójść na program Szerokiej Drogi, czyli wy-

datki na remonty dróg i komunikację miejską w Gdańsku (modernizacja linii tramwajowych i nowa linia na Chelm, przebudowa ul. Marynarki Polskiej, Słowackiego, od Niedźwiedznika do Grunwaldzkiej, budowa Trasy WZ, od ul. Jabłoniowej do obwodnicy). Na drugim miejscu pod względem ilości nakładów (33 proc.) znalazł się program Sportowy Gdańsk, w ramach którego ma powstać stadion piłkarski „Baltic Arena” w Letniewie, zmodernizowany zostanie obiekt Lechii przy ulicy Traugutta oraz powstaje hala sportowo-widowiskowa na granicy z Sopotem. Wybudowanych zostanie też 50 nowych placów zabaw dla dzieci. Władze miasta pomyślały też o wydatkach na bezpieczeństwo – szczególnie przeciwpowodziowe. Prze-

widuje się budowę zbiorników retencyjnych, modernizację Kanału Raduni i kanalizacji deszczowych. W ramach Lepiej Mieszkać w Gdańsku ma powstać m.in. w ciągu trzech lat 1000 mieszkań komunalnych. Wcześniej niż planowano ruszy także budowa szkoły na Ujeścisku, będzie gotowa w 2007 r. W WPI nie zapisano gigantycznych inwestycji jakie przeprowadzą dwie miejskie spółki: Gdańska Infrastruktura Wodno-Ściekowa oraz Zakład Utylizacyjny. To dodatkowe prawie 700 mln zł, z czego 510 mln ma wyłożyć Unia Europejska. Projekt WPI trafił do radnych, którzy zajmą się nim na listopadowej sesji.

Piotr Piotrowski



Konferencja gospodarcza Fast Forward w Gdańsku

W gdańskim Dworze Artusa odbyła się dwudniowa konferencja ekonomiczna „Fast Forward Gdańsk – Conference & Investment Tour”, poświęcona zagadnieniom dotyczącym sytuacji gospodarczej aglomeracji Gdańskiej. Spotkanie składało się z szeregu paneli dyskusyjnych, debat i wykładów, w których wzięło udział wielu znanych i cenionych ekonomistów z Polski i zagranicy.



Konrad Konstantynowicz

W dyskusji poruszono takie problemy jak: perspektywy rozwoju turystyki, infrastruktury, sytuacja ekonomiczna naszego regionu, obecność międzynarodowych korporacji na gdańskim rynku czy przedsiębiorczość gdańszczan. W ramach konferencji przewidziano spotkanie potencjalnych inwestorów z tymi, którzy już zdecydowali się ulokować swój kapitał w Gdańsku. Była to doskonała okazja do wymiany poglądów i doświadczeń.

Podczas obrad goście zgodzili się co do tego, że aglomeracja Gdańska staje się coraz bardziej atrakcyjną dla inwestorów. „Coraz więcej osób jak miejsce swojego zamieszkania wybiera właśnie Gdańsk, a nie jak do tej pory Warszawę. Tu panuje bardziej przyjazna przedsiębiorcom atmosfera, co jest wynikiem m.in. starania władz miasta” powiedział Sergiusz Gniadecki z Alcon Investment.

„W dzisiejszych czasach mamy do czynienia z dużą dynamiką na rynkach. Dotyczy to także regionu Gdańskiego” dodał dr Richard Mbewe, Główny Ekonomista Warszawskiej Grupy Inwestycyjnej. Konferencja zakończyła się wspólnym zwiedzaniem Gdańska przez inwestorów. Na zainteresowanie inwestorów Gdańskiem, ma wpływ wiele czynników.

Na początku sierpnia poszerzono granice Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, wprowadzając tym samym nowe ułatwienia dla inwestorów. Miasto stara się także zwrócić uwagę przedsiębiorców poprzez bardzo wysokie nakłady na utrzymanie i rozbudowę infrastruktury drogowej. Warto tu wspomnieć choćby remont Błędnika, i mające ruszyć lada dzień prace przy remoncie ul. Marynarki Polskiej oraz dokończeniem trasy W-Z. Poważnym atutem będzie z pewnością także

budowana autostrada A-1, która umożliwi szybkie i komfortowe połączenie samochodowe z południem Polski. Pomocne okazują się fundusze z Unii Europejskiej, z powodzeniem pozyskiwane przez Gdańsk.

Dodatkowo aby zachęcić inwestorów działających w dziedzinie zaawansowanych technologii, tzw. High-Tech, Rada Miasta Gdańska już na początku 2004 r., podjęła uchwałę zwalniającą z podatku od nieruchomości obiekty wraz z gruntami zajęte pod prowadzenie działalności gospodarczej z takiego właśnie zakresu.

Warto również wspomnieć, że Gdańsk jest pokryty planami zagospodarowania przestrzennego w około 50%, co pod tym względem lokuje go w krajowej czołówce.

O potrzeby przedsiębiorców zadbano również poprzez utworzenie w budyn-

ku przy ul. Partyzantów 74, pierwszego na Pomorzu Centrum Obsługi Przedsiębiorcy. Nowa jednostka Urzędu umożliwi kompleksową obsługę klientów zainteresowanych podjęciem działalności gospodarczej w mieście.

Przypomnijmy, że tylko w ostatnim czasie Gdańskiem zainteresowały się takie firmy jak Intel, który ma w tu siedzibę swojego polskiego oddziału czy Suruga Seiki z Japonii, która zamierza wybudować w naszym mieście swoją fabrykę (znajdzie w niej zatrudnienie ok. 240 osób).

Co więcej, Martinsa Grupo Inmobiliario, hiszpański potentat na rynku mieszkaniowym, wyraził niedawno chęć ożywienia Wyspy Spichrzów. Władze miasta podpisały już list intencyjny w tej sprawie.

Z kolei dzięki inwestycji Włocławskiej firmy „Bomilla” swoje stanowiska utrzymają pracownicy byłego zakładu „Fazer”.

Sporym ułatwieniem przy prowadzeniu interesów w Gdańsku będzie także zapoczątkowana w tym tygodniu rozbudowa Portu Gdańsk. Warta prawie 200 mln Euro inwestycja, zwiększy możliwości przeładunkowe terminalu towarowego ponad 20. - krotnie i da pracę około 5 tys. osób. Brytyjski inwestor planuje zakończenie całości prac za około 4 lata.

Michał Brandt
Błażej Słowikowski

1000 mieszkań w trzy lata

Władze Gdańska chcą, by do 2008 roku miastu przybyło 1000 mieszkań komunalnych. Projekt warty 70 mln zł nie obciąża budżetu gminy – budowę ma sfinansować prywatny inwestor wyłoniony w drodze ogłoszonego już konkursu.

To pierwszy taki projekt w Polsce, zakładający powstanie spółki gminy i prywatnego inwestora, dewelopera. Wspólnie – Gdańsk i deweloper – w ciągu trzech lat wybudują 1000

mieszkań. Miasto przekaze pod budowę grunty, a od razu po zakończeniu prac wykupi od dewelopera wszystkie udziały w spółce i stanie się jedynym właścicielem wybudowanych miesz-

kań. Pieniądze za wykup udziałów Gdańsk będzie oddawał prywatnej firmie przez 25 lat.

– Konkretna, najkorzystniejsza oferta zostanie wybrana spośród wszystkich ofert złożonych w czasie konkursu. O zwycięstwie zdecyduje cena za metr kwadratowy i stopa procentowa, według której będziemy spłacać udziały – mówi Szczepan Lewna, zastępca prezydenta Gdańska ds. polityki mieszkaniowej i komunalnej.

Firmy, które chcą wziąć udział w konkursie muszą wykazać, że w ciągu ostatnich trzech lat zaprojektowały 700 mieszkań i wybudowały ich przynajmniej 500. Przyszły wspólnik miasta musi wykazać, że ma pieniądze na budowę całego kompleksu mieszkań lub ma zdolność kredytową na tę kwotę.

Urzednicy wymagają też ubezpieczenia OC związanego z prowadzonymi robotami budowlanymi na sumę nie mniejszą niż 8 mln zł.

Konkurs zakończy się w styczniu 2006 roku. Lokatorami nowych, komunalnych mieszkań będą ci gdańszczanie, którzy dziś zamieszkują budynki przeznaczone do rozbiórki albo będące w złym stanie technicznym. W tych ostatnich, kiedy opustoszeją, powstaną mieszkania socjalne (np. dla osób po eksmisji). Łączna powierzchnia działek, które miasto przeznaczyło na apart do spółki, to 10 ha. Komunalne mieszkania zostaną zbudowane w 12 kompleksach, o maksymalnie trzech kondygnacjach, m.in. w Nowym Porcie (ul. Na Zaspę), Siedlcach (ul. Malczewskiego), Maćkowym (ul. Niepołomicka) i Orunia (ul. Madalińskiego, Świętokrzyskiej, Podmiejskiej i Ptasiej).

Budowa 1000 mieszkań komunalnych w Gdańsku będzie przedsięwzięciem niespotykanym w skali Polski. Według danych GUS, w całym województwie pomorskim w 2004 roku oddano 130 mieszkań komunalnych, a rok wcześniej - tylko 57.

Piotr Piotrowski

Gdański Projekt Komunikacyjny – sukces Gdańska

Komitet sterujący przy Ministerstwie Infrastruktury pozytywnie zaopiniował Ministerstwu Gospodarki i Pracy - Gdański Projekt Komunikacyjny. W ciągu dwóch tygodni Minister podpisze wniosek Gdańska. Oznacza to, że od pozyskania europejskich funduszy na budowę linii tramwajowej na Chełm i komfortowej jazdy tramwajem po Gdańsku, dzieli nas już tylko krok. Wydanie pozytywnej opinii osobiście pilotował w Warszawie prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

Całkowity koszt projektu to 196.4 mln zł. natomiast dofinansowanie z Unii wyniesie 80, 1 mln zł.

Przypomnijmy, że Gdański Projekt Komunikacji Miejskiej przewiduje:

- modernizację 20 km sieci torowisk tramwajowych wraz z siecią trakcyjną i zasilaniem,
- budowę nowej linii tramwajowej długości 2,9 km wraz z siecią trakcyjną, zasilaniem oraz urządzeniami towarzyszącymi,
- zakup taboru transportu publicznego: 3 nowe pociągi tramwajowe oraz 28 autobusów (realizacja przez ZKM sp. z o.o. - partnera projektu).

Przypomnijmy, że w ciągu ostatnich dwóch lat Gdańsk zdołał pozyskać z funduszy europejskich znaczące sumy na modernizację kluczowych tras komunikacyjnych w mieście - budowę trasy W-Z, przebudowę ul. Marynarki

Polskiej, oraz przebudowę ulic Podwałe Grodzkie i Wały Jagiellońskie. Były to kwoty w wysokości odpowiednio 49, 34 i 22 mln złotych. Dodając do tego 80 mln zł na GPK otrzymujemy 185 mln zł na same inwestycje drogowe!

Ponadto w 2004 r. Gdańsk otrzymał z budżetu państwa 6,5 mln zł subwencji drogowej na modernizację ul. Słowackiego, a w 2005 r., 8,7 mln zł na remont wiaduktu Błędnik.

Przypomnijmy, iż w budżecie na 2005 r. przeznaczono 151 mln zł na inwestycje, z czego aż 53 mln pochłona budowa i remonty dróg. Ponadto w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym na lata 2005 - 2009, przewidziano realizację w Gdańsku 34 projektów drogowych. Ich łączna wartość to ponad 787 mln zł.

Błażej Słowikowski



K. Jacobson, ZKM

Hiszpanie inwestują w gdańską Wyspę Spichrzów

Martinsa Grupo Inmobiliario - hiszpański inwestor, potentat na rynku mieszkaniowym, zamierza zainwestować w Gdańsku, a dokładnie na Wyspie Spichrzów. Hiszpanie w połowie sierpnia odkupili od Stołecznego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego tereny na północnym cyplu wyspy.

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz i prezes Martinsa Grupo Inmobiliario Fernando Martin Alvarez podpisali list intencyjny w sprawie planowanej inwestycji. Hiszpanie zapewnili, że w przeciągu najbliższych 6-8 miesięcy przedstawią biznesplan i projekt reali-

zacji przedsięwzięcia. „Nie możemy jeszcze dokładnie powiedzieć co zbudujemy. Przygotowując projekt zarówno finansowy jak i architektoniczny, będziemy chcieli wyjść naprzeciw oczekiwaniom władz i mieszkańców Gdańska” - powiedział

Fernando Martin Alvarez. Martinsa Grupo Inmobiliario to hiszpańska grupa z branży nieruchomości, będąca wiodącym operatorem na rynku mieszkaniowym. Firma powstała w roku 1991. Jak wynika z informacji uzyskanych od inwestora, MGI odno-



towała w ostatnich latach znaczący wzrost przychodów głównie dzięki wysokiemu zróżnicowaniu działalności, odpowiadającej wszystkim rodzajom usług mieszkaniowych.

Błażej Słowikowski

Rozpoczęły się Targi Baltexpo 2005

W tym roku, już po raz 13. Gdańsk gościł firmy i przedsiębiorstwa, które prezentowały się na Międzynarodowych Targach Morskich Baltexpo. Brało w nich udział 284 wystawców z 16 państw. Impreza odbywała się w Hali Olivia i koncentrowała się na technologiach związanych z budownictwem i wyposażeniem statków.



Koszycaz Foto Press

W tegorocznej edycji targów, które potrwać do jutra, aż 40% wystawców to goście z zagranicy. Baltexpo to nie tylko doskonała okazja do przeprowadzenia transakcji handlowych, ale także do spotkań i wymiany doświadczeń pomiędzy wystawcami a kontrahentami. Przy okazji tego wydarzenia promowane są atuty Gdańska oraz regionu Pomorza. Tematyka wystawy obejmuje m.in. budownictwo okrętowe, porty i terminale, sprzęt pokładowy, zagadnienia dotyczące remontów statków, usług morskich i portowych oraz ratownictwa morskiego i portowego.

Na temat targów morskich z prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem rozmawia Błażej Słowikowski.

Błażej Słowikowski: Proszę powiedzieć, jakie jest znaczenie targów Baltexpo dla władz Gdańska.

Paweł Adamowicz: Gdańsk praktycznie od początku swojego istnienia jest miastem morskim, nierozeralnie związanym z szeroko rozumianą gospodarką morską i budową statków i okrętów. Warto przypomnieć, że w samym Gdańsku mamy ponad tysiąc trzysta podmiotów zajmujących się produkcją i napra-

wą statków i łodzi. To, że targi Baltexpo – najbardziej znana impreza tego typu w Polsce, organizowane są w naszym mieście, świadczy również o silnej pozycji Gdańska wśród ludzi związanych z wszystkimi gałęziami przemysłu okrętowego. Znaczenia tej imprezy nie można przeceniać. Jest ona pożyteczna zarówno dla specjalistów, jak i dla zwykłych mieszkańców, którzy skorzystają z inwestycji powstałych na bazie zawartych podczas targów porozumień.

B.S.: Właśnie, czy możemy mówić o jakis znaczących inwestycjach morskich w ostatnim czasie?

P.A.: Z pewnością do takich zalicza się budowany przez firmę DCT w Porcie Gdańskim, największy w basenie Morza Bałtyckiego i jednocześnie najnowocześniejszy terminal kontenerowy wraz z bazą promów pasażersko-samochoodowych. Z firmą DCT podpisaliśmy również list intencyjny w sprawie budowy bazy logistycznej. W sumie w ciągu 10-12 lat DCT zamierza zainwestować w Porcie Gdańskim około 500 milionów dolarów. Dzięki tym inwestycjom ma powstać w Porcie nawet do 5 tysięcy nowych miejsc pracy. Między innymi to spowodowało, że Gdańsk ma szansę stać się najpoważniejszym na Bałtyku bezpośrednim

operatorem handlu z Chinami. Niedawno podpisana została umowa o współpracy Gdańska i Ningbo - obecnie piątego, pod względem przeładunku, portu na świecie.

B.S.: Skąd się bierze tak duże zainteresowanie Baltexpo?

P.A.: Oprócz wspomnianych uwarunkowań historycznych, jest to również skutek dobrej organizacji targów. Liczni goście tak z kraju jak i zagranicy mogą uczestniczyć w różnego rodzaju imprezach towarzyszących, a także nawiązać wiele ciekawych kontaktów. Nie byłoby jednak sukcesu bez bieżącego rozwoju miasta. Myślę, że śmiało można powiedzieć, że zainteresowanie Gdańskiem w kontekście przemysłu okrętowego jeszcze wzrosnie, kiedy wybudowana zostanie – autostrada A1 i kiedy PKP zmodernizują swoje linie prowadzące na południe kraju.

B.S.: Jak zachęciłby pan potencjalnych wystawców do odwiedzenia Gdańska?

P.A.: Niech za mnie przemówią liczby. Baltexpo to czwarta, co do wielkości, wystawa przemysłu stoczniowego na świecie. Jest to również jedyna i najważniejsza okazja do prezentacji oferty dostawców dla przemysłu stoczniowego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. O skali imprezy świadczyć może również liczba uczestników: blisko 300 firm z 16 krajów, w tym z Kanady, Chorwacji, Czech, Danii, Finlandii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Japonii, Norwegii, Rosji, Szwecji, Holandii, Szwajcarii i USA.

Błażej Słowikowski
Michał Brandt

Światowa premiera filmu „Wróżby kumaka”

Proza gdańskiego noblisty, Guentera Grassa ponownie trafiła na ekrany kinowe – światowa premiera obrazu „Wróżby kumaka” w reżyserii Roberta Glińskiego odbyła się w kinie „Neptun”. W premierze wzięli udział autor powieści i cała plejada gwiazd filmu, którego powstanie było możliwe dzięki zaangażowaniu finansowemu Gdańska.



Paweł Huelle i Klaus Richter. W uroczystej premierze wzięli także udział ministrowie kultury obu krajów - Waldemar Dąbrowski i Christina Weiss.

„Wróżby kumaka” to historia Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Cmentarnego, opowieść o miłości Polki i Niemca, wpisana w historyczny kontekst. On - Aleksander - Niemiec, urodzony w Gdańsku, mieszka w Niemczech. Ona - Aleksandra - Polka, urodzona w Wilnie, mieszka w Gdańsku. On wyjechał z Gdańska w 1945 roku, ona z Wilna także w 1945 roku. Nie wyjechali z własnej woli, zostali wypędzeni ze swoich ojczyzn. Poznają się w 1989 roku w Gdańsku, kiedy to Aleksander wraca do tego miasta po ponad czterdziestu latach.

Guenter Grass o filmie: Jestem zadowolony z filmowej adaptacji – „Wróżby kumaka”. Film dobrze oddaje problematykę powieści oraz humor i ironię w opisywaniu stosunków polsko-niemieckich. Szczególnie podoba mi się sposób opowiedzenia historii miłości głównych bohaterów, starszych już lu-

dzi. Ale mam też uwagi krytyczne, uważam, że sceny retrospektywne są bardzo sztuczne, ubrane w pewien kostium. Wydają mi się nienaturalne. Ale taki problem dotyczy nie tylko „Wróżby kumaka”, ale też wielu innych filmów. Guenter Grass o stosunkach polsko-niemieckich: Wydaje mi się, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat stosunki polsko-niemieckie zmieniły się. Nie jest to może jeszcze normalizacja, ale pewne odprężenie. Rany w obu narodach nie są jeszcze zabliznione i ciągle bolą. Wyraźnie poprawiają się stosunki międzyludzkie, kontakty między zwykłymi

ludźmi. Uważam, że powinno w Berlinie powstać Centrum przeciw wypędzeniu, które powinno być centrum badawczym, które dokumentowałoby wypędzenia wszystkich narodów w XX wieku. Jestem przeciwny poświęceniu go wyłącznie losom Niemców. I rozumiem, że Polacy na taką propozycję zareagowali z irytacją.

Prosto z Gdańska film powędruje na 30. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. Weźmie udział w konkursie startującym do nagrody Złote Lwy.

Piotr Piotrowski



Ruszyła budowa terminalu kontenerowego w Porcie Gdańsk

W Gdańsku rozpoczęła się budowa największego, nowoczesnego terminalu kontenerowego w Polsce. Port przeładunkowy powstanie na sztucznie usypanym pirsie o długości 710 m i szerokości 315 m a jego powierzchnia wyniesie 32 ha. Koszt budowy w wysokości 190 milionów EUR, czyni tę inwestycję jedną z największych na Pomorzu. Prace konstrukcyjne zwiększą możliwości przeładunkowe Gdańskiego portu aż do 1 mln kontenerów rocznie.

Nie ma wątpliwości, że szybko rozwijająca się gospodarka Gdańska, wymaga wybudowania wydajnego portu przeładunkowego. Po zakończeniu prac nasze miasto będzie dysponowało największym terminalem głębokowodnym w całej Polsce. Głównym wykonawcą prac został niemiecki koncern budowlany Hochtief, który na liście największych na świecie firm budowlanych zajmuje 9 miejsce. Inwestycja została podzielona na 2

etapy. Pierwszy z nich, podnoszący wydajność do 500 tys. przeładowanych kontenerów rocznie, zakończy się za ok. 2 lata. W tym czasie powstaną specjalne suwnice, dźwigi, bocznicie kolejowe oraz infrastruktura drogowa.

Warto dodać, że na zapleczu terminalu przewidywana jest budowa nowoczesnego centrum logistyczno-dystrybucyjnego. W pierwszych dniach stycznia 2005 roku sygnatariusze listu intencyjnego: brytyjski inwestor DCT

Gdańsk SA, prezydent Gdańska oraz Zarząd Morskiego Portu Gdańsk SA wyrazili wolę utworzenia takiego centrum na niemal 140 hektarach. To szansa dla wielu firm, które zajmą się obsługą kontenerów, towarów przewożonych w kontenerach, ich uszlachetnianiem, przetwarzaniem, pakowaniem oraz transportem. Przypomnijmy, że budowa Terminalu Kontenerowego będzie pierwszym etapem inwestycji. W ciągu 10-12 lat DCT

zamierza zainwestować w Porcie Gdańskim około 500 milionów dolarów. Dzięki tym inwestycjom ma powstać w Porcie w początkowej fazie około tysiąca, a później nawet do 5 tysięcy nowych miejsc pracy. Terminal przewiduje obsługę połączeń dowozowych o zanurzeniu statków do 12 metrów z opcją do 15 metrów. Inwestycja ta usytuuje Port Gdański w grupie wiodących portów na Bałtyku.

Michał Brandt



Gdańskie inwestycje w bezpieczeństwo

Po raz kolejny w tym roku władze Gdańska zainwestowały w bezpieczeństwo mieszkańców - rozbudowę monitoring na Głównym Mieście, policja otrzyma 11 nowych samochodów, a już w połowie grudnia za pośrednictwem kamer będzie można obserwować ulice Oliwy.

Dwie nowe kamery zaczęły już pracę na skrzyżowaniu ulic Szopy, Długie Ogrody i Szafarnia oraz Targu Rybnymi i Tobiasza. Kosztem 70 tys. złotych z miejskiej kasy policjanci zyskali możliwość obserwacji rejonu gdańskiej maryny i fragmentu Dolnego Miasta. Natomiast kamera na Targu Rybnym umożliwia monitoring znajdującego się tu parkingu oraz Długiego Pobrzeża. Obie kamery zostały włączone w system monitoringu działający w II komisariacie policji przy ul. Piwnej. Przypomnijmy, że

w lutym br. jednostka wzbogaciła się o szesnaście nowoczesnych kamer do monitoringu i sześć nowych monitorów. Sprzęt kosztował 160 tysięcy złotych, a środki, podobnie jak teraz, pochodziły w całości z budżetu Gdańska. Trwają także finalne prace przy budowie monitoringu w Oliwie - za kilka tygodni system powinien zostać oddany do użytku. Policjanci z IV komisariatu będą wykorzystywać osiem kamer - m. in. zyskają możliwość obserwacji ulic Wita Stwosza i Macierzy Szkolnej



w okolicach Uniwersytetu Gdańskiego. Kamery są także instalowane na ulicy Bażyńskiego, na pętli tramwajowej i autobusowej w Oliwie, w okolicach wejścia do Parku Oliwskiego oraz w pobliżu Katedry Oliwskiej. Miasto wydało na inwestycję ponad 680 tys. złotych. W zeszłym roku udało się zrealizować monitoring we Wrzeszczu - 700 tysięcy złotych oraz Oruni Górnej - 200 tysięcy złotych, z tego ze środków miasta pochodziło przeszło 20 tysięcy złotych na wyposażenie centrum nadzoru monitoringu. Przedsięwzięcie sfinansowali członkowie spółdzielni na Oruni,

co miesiąc przez dwa lata wpłacając na ten cel pieniądze (w sumie 2290 członków wpłaciło po 90 złotych). Kolejne inwestycje Gdańska w dziedzinie bezpieczeństwa to bezpośrednie wydatki na policję. Funkcjonariusze otrzymali od władz miasta 11 nowych samochodów za 300 tys. złotych. Skody octavia (9 aut) trafią do gdańskich komisariatów, dwa fiaty ducato do Komendy Miejskiej Policji. Warto dodać, że w tym roku policja otrzymała także z budżetu gminy 200 tysięcy złotych na sprzęt łączności.

Piotr Piotrowski

W seminarium, które odbyło się w stolicy Belgii i Unii Europejskiej 29 września 2005 r. udział wzięła kilkunastoposobowa grupa ekspertów, którzy na poziomie władz lokalnych, regionalnych i państwowych w Europie mają wpływ na kwestie dotyczące partycypacji politycznej i odnowy mechanizmów demokratycznych. Jest to bez wątpienia istotne zadanie w dobie narastającego powszechnie kryzysu demokracji, czego przejawem jest między innymi dramatyczny spadek frekwencji wyborczej, z czym mamy do czynienia również w Polsce. Dyskusja została zorganizowana wspólnie przez British Council Brussels oraz POWER Inquiry.

Zasadniczym celem seminarium było zebranie i przeanalizowanie sposobów oraz strategii, za pomocą których władze różnych szczebli próbują radzić sobie z problemem braku zaangażowania politycznego oraz wyobcowaniem i obojętnością obywatelską, poprzez zastosowanie bardziej bezpośrednich mechanizmów demokracji partycypatywnej. Gdańsk podzielił się między innymi swoimi doświadczeniami płynącymi z realizowanego już od pięciu lat projektu wysyłki listów okolicznościowych prezydenta do obywateli naszego miasta, którzy uzyskują pełnoletniość. Listy, obok życzeń i gratulacji, zawierają informację o nabyciu z upływem 18. urodzin czynnego prawa wyborczego,

Gdańskie doświadczenia w zakresie umacniania demokracji zaprezentowane w Brukseli

Działania gdańskiego samorządu w dziedzinie stymulowania i pogłębiania partycypacji politycznej i zaangażowania obywatelskiego zostały przedstawione podczas seminarium „Power Inquiry in Europe” w siedzibie British Council w Brukseli. Przedstawiciel naszego miasta, jako jedyny reprezentant Polski, znalazł się w gronie kilkunastu ekspertów z państw Unii Europejskiej zaproszonych do dyskusji na ten temat.

co oznacza możliwość głosowania we wszystkich odbywających się w Polsce wyborach i referendach, oraz zachętę do aktywnego zeń korzystania. Należy przypomnieć, że ta nowatorska i wyjątkowa w skali kraju inicjatywa, która sprzyja realizacji konstytucyjnej zasady powszechności wyborów i dobrze służy rozwojowi demokracji, została już w kwietniu bieżącego roku doceniona przez Instytut Spraw Publicznych w Warszawie.

Jako kolejną inicjatywę zaprezentowano projekt „Młodzi wybierają”, zapoczątkowany przez prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza przed tegorocznymi wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi. Należy dodać, że brukselskie semina-

rium było jedną z oficjalnych imprez w ramach realizowanego przez tamtejszy British Council programu kulturalnego pod hasłem „Out of Ourselves”, z okazji trwającego obecnie półrocznego przewodnictwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. Projekt POWER Inquiry jest niezależną, apolityczną inicjatywą podjętą w celu zbadania i wypracowania metod zmierzających do stymulowania i pogłębiania partycypacji politycznej i zaangażowania obywatelskiego w Wielkiej Brytanii. Na jego czele stoi dziesięcioosobowa komisja pod przewodnictwem członkini Izby Lordów, Heleny Kennedy QC. Zadaniem komisji jest opracowanie wytycznych w powyższym zakresie na

podstawie doświadczeń zebranych z szerokich źródeł - w tym międzynarodowych - w oparciu o praktyki stosowane w Europie, także w Polsce i na świecie. Pisemny raport opublikowany na zakończenie projektu POWER Inquiry w 2006 r. stanie się podstawą do szerszej dyskusji na temat konieczności wprowadzenia ewentualnych zmian w brytyjskim systemie politycznym, będących odpowiedzią na powszechny kryzys demokracji przejawiający się przede wszystkim malejącą frekwencją wyborczą i narastającą obojętnością obywateli wobec sfery publicznej.

Marcin Sztucki

Stypendia dla młodych i uzdolnionych

620 uczniów gdańskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych otrzymało z rąk Pawła Adamowicza stypendia Prezydenta Miasta Gdańska. Już po raz dziesiąty miasto pomaga i promuje szczególnie uzdolnioną młodzież. W tym roku kwota przeznaczona na to wsparcie wyniosła 239 tysięcy zł.



W Ratuszu Głównego Miasta swoje stypendia odebrało 124 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W Gimnazjum nr 3, prezydent Gdańska wręczył dyplomy 496 dzieciom ze szkół podstawowych oraz gimnazjów. Stypendia opiewają na kwoty od 200 do 600 złotych i są przyznawane raz do roku. Komisja przyznawała nagrody w trzech kategoriach:

I Kategoria:

Laureaci Olimpiad międzynarodowych i ogólnopolskich, których organizatorem jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Laureaci lub zwycięzcy międzynarodowych konkursów,

II Kategoria:

Laureaci innych ogólnopolskich konkursów, Laureaci Odysei Umystów, Finałiści Olimpiad Ogólnopolskich

III Kategoria:

Laureaci wojewódzkich konkursów i Olimpiad miejskich i wojewódzkich W zeszłym roku taką pomoc materialną otrzymało 523 uczniów, a jej łączna wartość wyniosła 218 tys. zł.

Warto przypomnieć, że w ciągu 10 lat pomoc finansową przyznano aż 4016 uczniom. Jej łączna wysokość wyniosła 1.680.900 zł.

Michał Brandt



„Fahrenheity” rozdane

W Wielkiej Sali Wety Ratusza Głównego Miasta, Prezydent Gdańska uroczystie wręczył stypendia im. G. D. Fahrenheita 15 osobowej grupie młodych gdańszczan. Wyróżnieni odznaczyli się doskonałymi wynikami w nauce oraz aktywnym działaniem dla dobra innych ludzi. Wszyscy już niebawem rozpoczną studia za granicą.

Wręczone po raz pierwszy stypendium to nie tylko splendor i uznanie, ale również trzy tysiące zł. wypłacane co miesiąc, przez okres jednego roku.

„Jesteście pierwszą z wielu grup, które zostaną uhonorowane tym stypendium. Wierzę, że rozpoczynamy tradycję, która będzie kontynuowana przez wiele, wiele lat” powiedział Paweł Adamowicz, pomysłodawca projektu. To właśnie na jego wniosek Rada Miasta zdecydowała się rozpocząć ten projekt. Warto dodać, że Gdańskie stypendium

im. Fahrenheita jest pionierskim pomysłem, gdyż żadne inne polskie miasto nie wprowadziło takiej pomocy dla najzdolniejszych maturzystów podejmujących naukę za granicą.

„Jesteśmy wdzięczni za umożliwienie nam studiowania na najbardziej renomowanych uczelniach. Dla wielu z nas było to największe marzenie” powiedział na koniec ceremonii, w imieniu wyróżnionych Justyna Petke.

Michał Brandt

Akcja – „Młodzi wybierają”

Z inicjatywy Pawła Adamowicza w gdańskich szkołach średnich prowadzono akcje „Młodzi wybierają”. Prezydent wraz ze znanymi osobami ze świata kultury, sportu i polityki namawiał młodzież do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych i prezydenckich.

Prezydent, któremu w czasie spotkań towarzyszyli m. in. Iwona Guzowska, Zenon Plech, Michał Juszcakiewicz i Włodzimierz Machczyński, odwiedził uczniów z I, II i VII Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Rolniczych. Spotkania odbyły się także w VIII i IX L.O.

W ramach akcji znani gdańszczanie wystosowali również apel do młodzieży, w którym wyjaśniali jak ważne jest wzięcie udziału w wyborach. Treść

apelu znalazła się na przygotowanej przez Urząd Miejski w Gdańsku i Zakład Komunikacji Miejskiej ulotce.

Treść apelu:

Jeżeli chcesz coś naprawdę w Polsce zmienić, jeżeli zależy Ci, aby Polska była krajem, w którym chcesz uczyć się, kochać i żyć – działaj.

Jednym z kroków w tym kierunku jest osobisty udział w wyborach. Bierność jeszcze nigdy nie popchnęła nikogo do przodu. Daj sobie i Pol-

sce szansę na zmianę. Od tego, czy będziesz głosować, zależy może, czy Polska stanie się państwem Twoich marzeń. Jest to jedyny moment, kiedy korzystając z długopisu i karty wyborczej, możesz powiedzieć „typanom i paniom dziękujemy”, natomiast innym - „proszę bardzo, teraz wasza kolej”.

Jesteś tak mocny, że to o Twoje poparcie zabiegają politycy w spotach i na billboardach. Wystarczy tylko

mądrze użyć tej siły, a później patrzeć im na ręce i wyciągać wnioski. Wśród sygnatariuszy apelu znaleźli się m. in.:

Janusz Rachoń, Stefan Chwin, Paweł Huelle, Zenon Plech, Magdalena Kunicka, Rudi Schuberth, Krzysztof Skiba, Janusz Limon, Jan Ryszard Kurylczuk, Mirosław Baka, Larry Okey Ugwu, Jerzy Borowczak, Michał Juszcakiewicz, Jolanta Słoma, Mirosław Trybulak, Iwona Guzowska, Maciej Kalkowski, Sławomir Wojciechowski, Marcin Kaczmarek, Alicja Pęczak, Sylwia Gruchała, Piotr Soyka, Paweł Olechnowicz, Marek Dec, Włodzimierz Machczyński, Waldemar Bartelik, Paweł Adamowicz.

Blazej Słowikowski

Sesja Rady Miasta

Powstanie Parku Naukowo – Technologicznego i poszerzenie ogrodu zoologicznego to główne tematy ostatniej sesji Rady Miasta.

Radni wyrazili zgodę na przekazanie Pomorskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej nieruchomości po byłych Zakładach Graficznych przy ul. Trzy Lipy. Spółka planuje utworzyć na tym terenie Gdański Park Naukowo-Technologiczny. W zaadaptowanym budynku znajduje się m.in. Centrum Zaawansowanych Technologii i Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe. Przewidywany koszt inwestycji to ok. 32 mln zł. 24 mln planuje się pozyskać z funduszy europejskich, 4,3 mln zł ma wnieść spółka, a pozostałą kwotę inni uczestnicy przedsięwzięcia. Na wrześniowej sesji radni wyrazili chęć przekazania na ten cel 1 mln zł. Przekazanie środków nastąpi po podpisaniu przez PSSE umowy o dofinansowanie inwestycji z Funduszy Strukturalnych UE.

Przyjęto również plan zagospodarowania przestrzennego rejonu ogrodu zoologicznego w Oliwie. Najważniejszym ze skutków będzie możliwość powiększenia zoo. Pozwoli to na wybudowanie wybiegów m. in. dla nosorożców oraz powstanie Centrum Dydaktycznego. Plan uwzględni także wybudowanie nowej drogi dojazdowej do ogrodu zoologicznego.

Radni przyjęli ponadto uchwałę regulującą zasady najmu garaży komunalnych. Ustalono, że o najem garażu może się starać każdy posiadacz samochodu, który nie figuruje w Krajowym Rejestrze Długów i nie posiada zaległości czynszowych. W przypadku złożenia kilku ofert pod uwagę będą brane dodatkowe kryteria - m.in. mieszkanie w sąsiedztwie garażu. Od 1 grudnia 2005 r. 1 m kw. garażu mrowanego kosztować będzie 3,20, a garażu o innej konstrukcji - 2,60 zł.

Renata Twarduś
Błażej Słowikowski



Dzień otwarty Rady Miasta

Blisko dwa tysiące gdańszczan skorzystało z zaproszenia i odwiedziło Radę Miasta podczas organizowanego po raz drugi dnia otwartego. Goście z zainteresowaniem oglądali gabinet przewodniczącego Rady Miasta Gdańska oraz Wielką Salę Obrad. Duże zainteresowanie budził system umożliwiający głosowanie.



Udostępnione zostały wszystkie najważniejsze sale i pokoje w budynku. Mieszkańcy Trójmiasta odwiedzali gabinet przewodniczącego oraz pokój prezydenta. Na Wielkiej Sali Obrad o kulisy pracy Rady Miasta opowiadali sami radni. O historii budynku opowiadali zwiędzającym przewodnicy PTTK. Rycerze z Drużyny Kasztelanii Gdańskiej zaprezentowali ponadto pokazowe walki na miecze, Centrum Sztuki Współczesnej „Łażnia” przedstawiło wyniki wizualiza-

cje Galerii Zewnętrznej Miasta Gdańska, a Poczta Polska wydała specjalną kartę pocztową, którą można było podstemplować okolicznościowym datownikiem. Imprezę ubarwiały występy młodzieży z MKT „Plama”, pokazy żonglerki i chodzenia na szczudłach. Dzięki tzw. mamidłu można było sfotografować się w galowym stroju przewodniczącego Rady Miasta Gdańska.

Renata Twarduś

Medale „Solidarności” w Bremie

Bremeńscy przyjaciele „Solidarności” zostali uhonorowani – w czasie wizyty w partnerskim mieście nad Wezerą wręczył je prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz. Bremeńczycy mieli także okazję do odwiedzenia wystawy prezentującej polską walkę o niepodległość.

Już 28 sierpnia w Bremie miało miejsce otwarcie wystawy „Drogi do Wolności – poprzez Solidarność do Europy”. Wystawa została udostępniona zwiędzającym w centralnym punkcie miasta – Ratuszu Bremeńskim. Otwarcia dokonał burmistrz Bremy, Henning Scherf, a Gdańsk reprezentował Bogdan Oleszek, przewodniczący Rady Miasta Gdańska oraz dyrektor wystawy, Danuta Kobzdej.

Prezentowana espozycja była wyjądkową wersją wystawy, którą możemy oglądać w Stoczni Gdańskiej. My, gdańszczanie mamy wielki powód do dumy: to u nas zrodziła się Solidarność, powstała właśnie w naszej stoczni i na jej terenie znajduje się wystawa, która dokumentuje historię Solidarności, ruchu który doprowadził do przemian w całej Europie, stając się wzorcem dla innych narodów dążących do obalenia



autorytarnych reżimów – mówił w czasie otwarcia wystawy Bogdan Oleszek. Natomiast 5 i 6 września miasto nad Wezerą odwiedził prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz. Wręczył Hansowi Koschnikowi, byłemu burmistrzowi Bremy, honorowemu obywatelowi Gdańska medal „Solidarności”. Medalem uhonorowany został także Bogdan Felski, jeden z inicjatorów strajku w sierpniu 1980 roku w Stoczni Gdańskiej, który mieszka w Niemczech.

Piotr Piotrowski

Święto gdańskiego pieroga

Już po raz czwarty w Gdańsku odbyło się święto pierogów. Imprezie oprócz możliwości skosztowania „dania dnia” towarzyszyły występy kabaretowe, a także konkurs jedzenia i lepienia pierogów na czas.



Kosycarz Foto Press

Organizatorzy tradycyjnie starali się pobić rekord. Tym razem udało się przyrządzić wigilijne uszko o wadze 48 kilo. Przypomnijmy, że ugotowany w zeszłym roku pieróg ważył 41 kilogramów. Wymiary rekordzisty przesłano do Londynu gdzie trwa procedura wpisania go do Księgi Rekordów Guinnessa.

W czasie imprezy dopisała również publiczność, dla której gdański radny Piotr Dzik przygotował 5000 pierogów. Po-

trawy były wydawane bezpłatnie, ale wiele osób zdecydowało się wziąć udział w kweście na rzecz domu dziecka im. Janusza Korczaka, mieszczącego się przy ul. Abrahama 56 w Gdańsku. Dzięki hojności ofiarodawców udało się zbierać sumę, za którą zostanie zakupionych 1200 jednorazowych pieluszek dla wychowanków.

Błażej Słowikowski



Kosycarz Foto Press

Nowa małpiarnia w ZOO

Kosztem czterech milionów złotych oddano do użytku nową małpiarnię w gdańskim zoo. Zamieszkały w niej lutungi, pata-sy, gerezy abisyńskie oraz mandryle. Wkrótce dołączą do nich również makaki japońskie.

Wybudowane w ciągu roku dwa pawilony posiadają nie tylko przestronne wybiegi, ale również podgrzewane pomieszczenia dla zwierząt. W nowoczesnym kompleksie znajdują się również sale dla pracowników

ogrodu zoologicznego, którzy mogą tam przygotowywać pożywienie, a w razie potrzeby przeprowadzić zabiegi medyczne.

Błażej Słowikowski



Kosycarz Foto Press

Jarmark Wileński w Gdańsku

W Gdańsku zakończył się trwający trzy dni Jarmark Wileński. Odwiedzający Targ Węglowy gdańszczanie i turyści mogli podziwiać występy litewskich zespołów ludowych i dzieła sztuki wileńskich rzemieślników. Można było także skosztować wyroby tamtejszej kuchni.

Zorganizowane po raz drugi w Gdańsku święto, obok artystów ludowych oraz przedstawicieli tradycyjnego rzemiosła z Wilna, zgromadziło wielu Gdańszczan o litewskich korzeniach. Podobnie jak w poprzednim roku, uczestnicy święta mogli spróbować

imponującej wielkości cepelina, przygotowanego przez kucharzy z Wilna. Warto zaznaczyć, że do sporządzenia tej olbrzymiej w rozmiarach „pyzy” z mięsem litewscy kucharze użyli 5 kilogramów mięsa i 70 kilogramów ziemniaków. Ponadto, w drewnianej

karczmie na Targu Węglowym, goście mogli skosztować słynnego litewskiego piwa, domowego kwasu chlebowego oraz tradycyjnych wileńskich kindziuków.

Dużym zainteresowaniem turystów i gdańszczan odwiedzających jarmark

cieszyły się kramy, na których litewscy rzemieślnicy prezentowali swoje wyroby z gliny, drewna, ceramiki i wikliny. Na scenie muzycznej Targu Węglowego, podczas wileńskiego święta występowały polskie i litewskie zespoły ludowe. Szczególnie gorąco publiczność przyjęła Kapelę Kaziuka Wileńskiego oraz folkowy zespół „Jaunimelis” z Uniwersytetu Wileńskiego.

Joanna Rutkowska

Powstanie Fontanna Czterech Kwartałów

Rozstrzygnięty został konkurs na projekt Fontanny Czterech Kwartałów, która powstanie w swoim dawnym, historycznym miejscu vis a vis Kaplicy Królewskiej w Gdańsku.

Zwyciężyła propozycja zespołu w składzie Ewa Koprowska – Szulc i Lucyna Kujawa.

Kwiaty, dyplomy i nagrodę pieniężną w wysokości ośmiu tysięcy złotych, wręczyli zwycięzcy prezydent Gdańska Paweł Adamowicz i prezes Saur Neptun Gdańsk S.A. Zbigniew Maksymiuk, który był jednocześnie sponsorem i organizatorem konkursu. Praca projektantów nie należała do najłatwiejszych. Nie zachowały się bowiem żadne przekazy ikonograficzne tejże fontanny. Jedynym najstarszym i najbardziej wiarygodnym źródłem był zapis w „Der Stadt Danzing Historische Beschreibung” autorstwa R.Curicke wydanego w Amsterdamie w 1687r. cyt. „Przy ul. Św. Du-

cha na rogu Grobli stoi studnia, na niej u góry są figurki wycięte z blachy i przytulone do siebie na kształt krzyża, z których każda patrzy w stronę jednego kwartału, a ze środka wystaje sztandar. Oznaczają cztery kwartały, bowiem studnia stoi w samym ich środku i zowie się Studnią Czterech Kwartałów”. Gdańsk był historycznie podzielony na cztery kwartały: Kwartal Szeroki, Kwartal Wysoki, Kwartal Rybacki i Kwartal Kogi. Fontanna to otoczone sylwetkami gdańskich lwów, usytuowane na poziomie ulicy, cztery kwadraty (niebieski, pomarańczowy, biały, czerwony) sym-



bolizujące historyczne kwartały: Kogi, Wysoki, Szeroki oraz Rybacki. Kwadraty emitować będą kolorowe promienie. Podświetlane kolorowymi laserami strumienie wody będą tworzyć różnego rodzaju wodne ewolucje. Ten swoisty balet światła, wody, a także muzyki, powinien stać się jeszcze jedną z tu-

rystycznych atrakcji Gdańska. Ukończenie prac przy budowie fontanny przewidziano na maj 2006 r., tak aby mogła ona zostać uruchomiona w czasie II Międzynarodowego Zjazdu Gdańszczan (26-28 maja 2006).

Błażej Słowikowski

Gala 60-letniej „Jedynki”

Teatr Wybrzeże gościł na specjalnej gali absolwentów i nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku. Szkoła obchodzi w tym roku swoje 60-lecie.

Gdańska „jedynka” od roku szykowała się do obchodów szacownego jubileuszu. Na specjalnej stronie internetowej www.jedynka.gdansk.pl pojawiło się forum dla absolwentów. Pracowa-

no także nad książką o liceum im Mikołaja Kopernika dokumentującą wspomnienia uczniów i nauczycieli. Warto przypomnieć, że od 1945 r. szkołę przy Wałach Piastowskich 6

ukończyło przeszło 10 tysięcy osób. Podczas piątkowego (23 września 2005 r.) spotkania na widowni Teatru Wybrzeże nie zabrakło znanych absolwentów. Pojawił się m.in. Donald Tusk,

kandydat na prezydenta, Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, Wiesław Makarewicz, były rektor Akademii Medycznej w Gdańsku.

– Mieliśmy wspaniałych nauczycieli. Dzięki nim mogliśmy być sobą i otwarcie mówić o poglądach – mówił Donald Tusk. - Ta szkoła nas ukształtowała, obudziła talenty, świadomość polityczną. Dlatego „Jedynka” stała się wyjątkową indywidualnością.

Na uroczystość przybył też prałat Henryk Jankowski, były proboszcz parafii pw. św. Brygidy, w obrębie której znajduje się szkoła. Dawni uczniowie owacyjnie na stojąco przyjęli swych pedagogów. Byli wśród nich dyrektorzy szkoły – Mirosława Skrok, Regina Honchera i Teresa Trzebiatowska-Data. Na ręce obecnego dyrektora szkoły, Andrzeja Nowakowskiego, absolwent szkoły Paweł Adamowicz przekazał Medal Prezydenta Gdańska.

W sobotę absolwenci uczestniczyli we mszy św. w Bazylice Mariackiej, pozowali do wspólnego zdjęcia, odwiedzali klasy, w których niegdyś się uczyli. Bawili się też na balu w budynku NOT.

Piotr Piotrowski



Kosycaz Foto Press

Tradycyjne gdańskie receptury

Są w Gdańsku takie miejsca, gdzie chleb pieczony jest według starej, przedwojennej receptury w piecu opalanym węglem, a słodycze wyrabiane są w maszynie pochodzącej z XIX wieku.



Gdańszczanie odwiedzający piekarnię na Dolnym Mieście kupują pieczywo wypiekane według staropolskiej receptury. Nie zawiera ono powszechnie stosowanych ulepszczy i spulchniaczy. „Pieczywo pszenne wypiekane jest wyłącznie na drożdżach, żytnie zaś na zakwasach, dzięki czemu posiada całkiem inne walory smakowe niż to, do produkcji którego używane są środki chemiczne” – mówi Ryszard Majchrowski, właściciel piekarni. Wyrabiane ręcznie i pieczone w piecu węglowym chleby, są obecnie w Europie bardzo cenionym produktem, za który klienci gotowi są płacić około

10 euro. Warto więc wiedzieć, że w Gdańsku jest miejsce gdzie można kupić takie wypieki w przystępnej cenie. Piekarnię, znajdującą się w pobliżu Bramy Nizinnej otworzył ojciec pana Ryszarda Majchrowskiego w 1973 r. Co ciekawe, pieczywo wypiekane było w tym miejscu już przed wojną. Specjalnością piekarni jest okrągły chleb, z dodatkiem gotowanych, utartych ziemniaków, które powodują, że pieczywo dłużej utrzymuje świeżość. Dużym powodzeniem wśród klientów cieszą się również chleby pszenne, żytnie, wiejskie, razowe a także bułki, rogale, chałki i drożdżówki.

W Gdańsku jest także jedyna w Polsce i zaledwie jedna z siedmiu w Europie manufaktura cukierków. Od czterech miesięcy na Głównym Mieście, w okolicach Zielonej Bramy unosi się słodki,

karmelowy zapach. Wewnątrz, oprócz cukierków, lizaków, cukrowych figurek i miedzianych garnków do gotowania cukru znajduje się przeszklona lada, na której cukiernicy przygotowują łakocie na oczach klientów. Dodatkową atrakcją jest to, że każdy z gości odwiedzających sklep ma szansę spróbować ciepłego karmelka prosto ze stołu grzewczego. Ciekawostką jest też to, że słodycze wyrabiane są tu w XIX wiecznej maszynie. „Podczas poszukiwania na Jarmarku Dominikańskim miedzianych garnków niezbędnych do gotowania cukru w wysokiej temperaturze dokonaliśmy niesamowitego odkrycia. Na jednym ze stoisk wypatrzyliśmy XIX-wieczną maszynę do wyrobu cukierków. Jak się potem okazało był to jeden z zaledwie 20 istniejących jeszcze egzemplarzy. Zupełnie jakby Gdańsk dał nam niezwykle prezent na rozpoczęcie naszej działalności” – opowiadają Aneta Kurzawa, właściciel sklepu i Florian Belgrada, jej współpracownik. Goście odwiedzający sklep, mogą kupić tu różnokolorowe cukierki w kształcie języnek, identyczne jak te, którymi zajadali się gdańszczanie dwa wieki temu.

**Joanna Rutkowska
Dominika Szulc**

Konkurs! Konkurs! Konkurs!

W poprzednim numerze „Herolda” zdjęcie przedstawiało wieżę kościoła Matki Bożej Królowej Korony Polskiej w Gdańsku Oliwie przy ul. Polanki 131. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowano kartkę pani Ewy Czerwińskiej Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do pokoju 305 w Urzędzie Miejskim w Gdańsku.

Oto kolejna zagadka: **Jaki obiekt przedstawiono na zdjęciu i gdzie się znajduje?**

Odpowiedzi prosimy przelać na adres:
Referat Informacji
i Komunikacji Społecznej,
Urząd Miejski,
ul. Nowe Ogrody 8/12,
80-803 Gdańsk
(z dopiskiem „KONKURS”).





Kosygarz Foto Press

Drużynowe Mistrzostwa Europy w Motocrossie

W obecności blisko czterech tysięcy kibiców, drużyna Belgii triumfowała w rozegranych w Gdańsku drużynowych Mistrzostwach Europy w motocrossie. Polacy, mimo ambitnej postawy zajęli w zawodach 12 miejsce. To już dziesiąta edycja tej imprezy po raz pierwszy organizowanej w Polsce.

Zawody, których głównym organizatorem był prezes Gdańskiego Auto Moto Klubu Mirosław Zdanowicz, okazały się dużym sukcesem organizacyjnym. Pochwały, przewodniczącego jury i zarazem wiceszefa motocyklowej Unii Europejskiej Jozefa Pavlovicka, otwierają Gdańskowi możliwość organizacji kolejnych prestiżowych im-

prez motocrossowych z Mistrzostwami Świata na czele.

Na starcie stanęły ekipy z 14 krajów m. in. zaliczani do światowej czołówki Belgowie, Włosi i Holendrzy. Klasę pokazali Ci pierwsi, którzy zwyciężyli w klasyfikacji generalnej.

Błażej Słowikowski

Tour de Pologne ruszył z Gdańska

Już po raz czwarty w Gdańsku usytuowano start do pierwszego etapu największej kolarskiej imprezy w Polsce. 62 Tour de Pologne od tego roku jest wyścigiem wpisanym do prestiżowego cyklu UCI Pro Tour, porównywanego przez fachowców do samochodowej Formuły 1, czy piłkarskiej Champions League.



WPM

176 zawodników z 22 grup kolarskich stanęło na starcie 8 etapowego wyścigu „dokoła Polski”. Wpisanie zawodów do cyklu UCI Pro Tour zagwarantowało udział najlepszych ekip ze światowego pelotonu. Tour de Pologne oprócz tego, że rozpoczął się przy fontannie Neptuna, ma jeszcze jeden gdański akcent. Bierze w nim udział gdańska zawodowa grupa kolarska Intel – Action.

Tour de Pologne jest najbardziej prestiżową polską imprezą kolarską z 77-let-

nią tradycją. Wyścig został rozegrany po raz pierwszy we wrześniu 1928 roku. Do 1992 roku był organizowany, jako wyścig amatorski. W roku 1993, w historii Tour de Pologne otworzył się nowy rozdział. Srebrny medalista olimpijski z 1980 roku, prekursor polskiego zawodowego kolarstwa - Czesław Lang, został głównym organizatorem. W krótkim czasie impreza stała się wydarzeniem światowego formatu.

Błażej Słowikowski

Coraz większe szanse na Euro 2012

Gdańsk został zakwalifikowany do grupy czterech polskich miast, które w przypadku przyznania Polsce i Ukrainie organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r., będą gościć uczestników imprezy. W Warszawie ustalono ranking miast – kandydatów.

Decyzje zapadły podczas spotkania przedstawicieli zainteresowanych miast z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji i sportu, Jerzym Ci-

szewskim, oraz prezesem PZPN, Michałem Listkiewiczem.

Przypomnijmy, że o organizację meczów w ramach Euro 2012 ubiegały się

oprócz Gdańska: Wrocław, Kraków, Warszawa, Chorzów i Poznań. W nowym rankingu umieszczono cztery ośrodki: Warszawę, Chorzów, Gdańsk

i Wrocław. Stworzenie ostatecznej listy miast wymogły na Polsce i Ukrainie władze Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA).



Błażej Słowikowski